

Czy osoby z niepełnosprawnością mogą liczyć na preferencyjne stawki za prąd w 2024 roku?

Energia elektryczna jest niezbędnym elementem życia codziennego, ale jednocześnie stanowi pewne wyzwanie finansowe, co bywa szczególnie ważne dla osób z niepełnosprawnością, które często zmagają się z całym katalogiem dodatkowych wydatków. Tym ważniejszy jest fakt, że okres obowiązywania preferencyjnych stawek za prąd został przedłużony. Aby z nich skorzystać, nie trzeba podejmować żadnych dodatkowych działań.

Energia elektryczna jest towarem, który ma swoją cenę. Ostateczna cena energii zależy od wielu czynników, w tym od cen energii elektrycznej na rynku hurtowym. Jednakże, dzięki działaniom osłonowym, obecnie te ceny nie przekładają się bezpośrednio na rachunki odbiorców indywidualnych. Warto jednak zrozumieć, że koszty tych działań osłonowych ponosimy wszyscy, ponieważ są one finansowane zarówno przez spółki energetyczne, jak i budżet państwa.

Obecna, (zamrożona) cena energii dla gospodarstw domowych to 0,41 zł/kWh. To znacznie mniej niż wynoszą aktualne taryfy dla gospodarstw domowych (0,74 zł/kWh) i mniej niż za sprzedany prąd płacą spółki obrotu energią elektryczną (ok. 0,64 zł/kWh – średnia cena energii kontraktowanej w 2023 roku na dostawę w 2024 roku).

Należy jednak pamiętać, że obowiązujące przepisy chroniące gospodarstwa domowe przed nagłymi wzrostami cen energii obowiązują przez okres 6 miesięcy – od stycznia do czerwca 2024 roku. To również oznacza, że preferencyjne stawki za prąd nie będą obowiązywać przez cały rok.

*Działania osłonowe wprowadzają dla gospodarstw domowych limity rocznego zużycia energii po preferencyjnej cenie. Decyzja rządu o przedłużeniu działań osłonowych na sześć miesięcy, automatycznie obniżyła te limity o połowę. Oznacza to, że standardowe gospodarstwo domowe będzie korzystało z 1500 kWh taniej energii przez pół roku, a gospodarstwo domowe, w którym mieszka osoba z niepełnosprawnością, będzie mogło wykorzystać 1800 kWh taniej energii. Osoby z niepełnosprawnością, tak jak pozostali odbiorcy, nie muszą podejmować dodatkowych działań, aby skorzystać z preferencyjnych cen. Wystarczy wcześniej złożone oświadczenie – mówi **Maciej Maciejowski z Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej.***

Przedłużenie działań osłonowych oznacza, że w pierwszej połowie 2024 roku gospodarstwa domowe płacą stawkę za prąd zatwierdzoną przez prezesa URE w grudniu 2021 roku, więc jeszcze przed rozpoczęciem pełnoskalowej agresji na Ukrainę.

Koszty funkcjonowania działań osłonowych ponoszą spółki wytwarzające energię elektryczną oraz budżet państwa. Wg ministerialnych szacunków w latach 2022 i 2023 koszty ograniczania i zamrażania cen energii elektrycznej, gazu i ciepła wyniosły prawie 100 miliardów złotych. Długofalowym rozwiązaniem jest stopniowe odchodzenie od mrożenia cen, aby kontrolować wzrost cen energii, ograniczyć koszty dla spółek energetycznych oraz budżetu państwa.

Warto również zwrócić uwagę na to, że składowe rachunku za energię elektryczną to nie tylko cena netto sprzedaży energii elektrycznej, ale także opłaty dystrybucyjne, które stanowią około

40-60% całkowitych kosztów na rachunku. Składają się na nie opłaty jakościowe, sieciowe stałe i zmienne, przejściowe, mocowe, kogeneracyjne, opłata za odnawialne źródła energii oraz abonamentowa. Dlatego przewidywany wzrost ceny netto sprzedaży energii z 0,41 zł/kWh na około 0,74 zł/kWh nie oznacza automatycznego i tak znaczącego wzrostu całkowitej kwoty na rachunkach.

Transformacja energetyczna jest kluczowym aspektem walki z wzrostem cen energii, ponieważ to wzrost kosztów emisji dwutlenku węgla w systemie handlu emisjami EU ETS oraz zmiany cen surowców energetycznych mają decydujący wpływ na koszty wytwarzania prądu w Polsce. Jedynym skutecznym rozwiązaniem jest zatem odchodzenie od energetyki opartej na węglu i przekierowywanie inwestycji w źródła niskoemisyjne, takie jak gaz czy odnawialne źródła energii. Rozwijanie bardziej ekologicznych i efektywnych źródeł wytwarzania prądu jest kluczowym elementem długofalowej strategii obniżenia jego kosztów.

Największe oszczędności pieniędzy może jednak przynieść... oszczędzanie energii. Niższa kwota na rachunku to zresztą nie jest jedyna korzyść. Mniejsze zużycie energii elektrycznej to niższe emisje zanieczyszczeń do atmosfery, ale też mniejsze koszty transformacji energetycznej dla nas wszystkich. Warto więc świadomie zarządzać zużyciem prądu oraz korzystać z urządzeń elektrycznych w sposób efektywny. Warto zajrzeć na stronę kampanii Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej www.LiczySieEnergia.pl, aby sprawdzić, jak zmniejszyć zużycie energii elektrycznej w swoim gospodarstwie domowym.

Kontakt: biuroprasowe@pkee.pl